GAZETA KRAKOWSKA

Nro 63.

Z KRAKOWA DNIA 8 SIERPNIA 1821 ROKU WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 30 Lipca.

Jego Cesarzewicowska Mość, Wielki Xże Konstanty, powrócił tu onegday, z podróży przedsięwziętey do Litwy dla obeyrzenia stoiącego tam woyska.

Z Petersburga d. 10 Lipca d. k.

Dnia 17 z. m. w Carskiem Siele, w pałacu J. C. Mości, przybyły tu Królewsko-Francuzki Poseł nadzwyczayny Hrabia de la Ferronay, miał u Cesarza Jegomości posłuchanie wstępne, na którem miał szczęście złożyć Jego Cesarskiey Mości listy swe wierzytelne. Potem również wstępne miał posłuchanie u NN. Cesarzowych w tymże pałacu Cesarsko-Sielskim.

Przez ukaz J. C. M. do Rady Państwa pod d. 4 z. m. Prezesem Rady Państwa w Departamencie spraw cywilnych i duchownych mianowany iest Admirał Mordwinów.

Gazety nasze donoszą, iż podług odebranych doniesień z Odessy, zabrany został przez Turków okręt Rossyyski i osada iego wzięta. Gubernator Odessy przysłał tu gońca z tą wiadomością.

Z Wilna d. 11 Lipca d. k.

Ciągłe od kilku tygodni, a od dnia 2 t. m. bez przerwy prawie, dzień i noc, padaiące deszcze, pamiętną dla miasta i okolic naszych zakończyły się klęską. Z dnia 4go na 5ty, nadzwyczaynie iuż wezbrane koryto Wilenki, podmyło na prawey stronie pasmo góry, która we trzech coraz wyższych mieyscach, oddzieliwszy się od swey massy, z rosnącemi drzewami na kilkanaście osunęła się łokci, a parciem wody ku stronie przeciwney, część bulwaru zepsuła. Tegoż dnia (5) między południem, a pierwszą, nagle na Wilence przybyła woda: powyrywała kanały i tamy, znosiła domy, budynki; z dalekich okolic niosła dachy, sprzęty, koryta i koła młynowe, naczynia browarne, narzędzia gospodarskie, skrzynie z rzeczami, pozwiązywane pościele, dzieci w kolebkach; krzaki, drzewa, pale powyrywane. Część miasta, Safianikami zwaną, zupełnie ta nagła powódź zalała: domy, iedne do połowy, drugie po sam dach w wodzie stały: z niektórych mieszkańcy ledwie uciec zdołali. Przez pięć godzin woda przybywała; około szóstey wieczorem spadać zaczęła; przez trzy dni nie powróciła do

zwyczayney wysokości. Mówią o utonieniu kilku ludzi. Naywiększe szczęście, że się ta powódź wpośrod dnia zdarzyła. Szkody przez nią zrządzone, w samem mieście, są bardzo wielkie. Wiele familiy, straciwszy całe mienie, bez sposobu do życia zostało. Naystarsi ludzie nie pamiętaią takiego w tey porze roku zdarzenia. Powódź teraźnieysza od tegoroczney wiosenney, na Wilii wyższą była na 3 stopy, na Wilence zaś na kilka łokci. Okolice, osobliwie w kierunku koryta Wilenki, niezmiernie wielkich szkód doznać musiały.

Z Paryża d. 21 Lipca.

Wczoray przybył tu poseł Hiszpański przy Dworze naszem, Margr: Casa-Iruio.

Bawiący tu Anglicy obchodzili onegday wspaniałym obiadem koronacyią Monarchy swoiego.

Osobliwszym trafem zdarzyło się, że stany jeneralne Francyi d. 5 Maia 1789 w Paryżu otworzone zostały, odkąd rachować się może epoka rewolucyi, i że w 32 lat także d. 5 Maia 1821 umarł Napoleon Bonaparte, i z śmiercią dopiero iego w wielu oczach zakończyła się prawdziwie rewolucyia.

W tych dniach kazała policyia zabrać wiele pism i rycin tyczących się śmierci Bonapartego.

Biskup Gandawy, Xże Maurycy Broglio, umarł tu w 55 roku życia.

Wyszedł tu także teraz piękny wizerunek Jenerała Bertranda. Sądzą powszechnie, iż on otrzyma pozwolenie wrócenia z swoią żoną do Francyi. (Był on iak wielu innych, którzy otrzymali przebaczenie, zaocznie na śmierć skazany.)

Podług listu z Linz w Monitorze, odbyła się w Wiedniu wielka woienna rada pod prezydencyą samego N. Cesarza, i rozeszła się wieść, że woysko nad Turecką granicą do 60,000 powiększone zostanie. Wymieniaią nawet przeznaczone do Bukowiny i Siedmiogrodzkiey ziemi pułki. — Podług innego listu, miał Dwor Wiedeński posłać do Stambułu i Petersburga instrukcyie, ofiaruiąc swoie pośrednictwo. Mówią nawet, iż Xże Metternich odstąpił od zamierzoney podróży do dóbr swoich nad Renem i na krotki tylko czas do Czech wyiedzie.

Wczorayszy dziennik Paryzki zawiera, że poseł Rossyyski, Baron Stroganoff, osadzony w Siedmiu wieżach w Stambule został. Dziennik Konstytucyionista donosi dzisiay: że przed trzema dniami odebrał tę wiadomość, ale iey nie śmiał ogłosić, dodaiąc że W. Sułtan nie przyiął ofiarowanego przez innych Chrześciańskich posłów pośrednictwa.

Z Londynu d. 21 Lipca.

O koronacyi zawieraią ieszcze pisma tuteysze co następuie:

Londyn wystawiał d. 19 Lipca z ... iemi amfiteatrami i galeryiemi, na których znaydowały się tysiące ludzi, naypięknieyszy i rzadki widok. Ogromny szereg galeryy przed domami, w ogrodach i na pustych placach między Westminsterem i iego dziedzińcem, wielkość ich i dogodność, wszystko to wzbudzało podziwienie mieszkańców tey stolicy i milionów ludzi ze wszystkich części kraiu zebranych. Wspaniałe urządzenie dziedzińca ogromnego gmachu Westminsteru ściągały także wszystkich na siebie oczy. Loża Królewska i loże zagranicznych ambasadorów i posłów były szkar-

łalowem suknem obite, złotemi franzlami i festonami przyozdobione. Podłoga na którey stał Królewski stół, była kosztownym kobiercem pokryta. — J. K. Mći do domu Mowcy towarzyszył także poprzedzaiącego wieczora P. Blomfield. Gdy zaczenała się processyia do Kościoła, staneli Baronowie pięciu portów na środku dziedzińca i czekali na Króla z p'adnym baldachinem. Pomiędzy widzami powstał na chwilę śmiech, ponieważ ci panowie nader niezręcznie trzymali baldachin Xżę Wellington, iako wielki Hetman trzymał złotą buławę. Woźni przywołali z imienia Parów, a J. K. Mość zszedł bez zadney pomocy po wschodach z tronu. Na ostatnim stopniu stanął Król i obeyrzał się; przyskoczył ieden z Lordów na którego ramieniu oparł się Monarcha i wszedł pod baldachin. — Zaraz po odeściu processyi do Kościoła, czyniono przygotowanie do bankietu. Szczero złote półmiski, talerze i wszystkie naczenia postawione zostały około tronu. Naypięknieysze wazy, koszyki i serwisy zadziwiały ciekawych widzów. Stół Królewski nakryty był kosztownym adamaszkowym obrusem, na którym znaydowały się wyszyte herby Królewskie. Wszystkie stoły nakryte zostały w przeciągu krotkiego czasu Na samem dziedzińcu nakrytych było 3 stoły, każdy na 56 osób. Na tych i na innych stołach znaydowało się 336 srebrnych talerzy. Obok tronu stał dwa stoły z wetami w złotych naczeniach, i z innemi z przedniego metalu starożytności ozdobami, ktore iuż nie iednego z Monarchów stoł koronacyyny ozdobiły, iak n. p. widać było na niektórych złoski A. R. (Anna Regina) i. C. R. (Carolus Rex) Same tylko zimne potrawy dawano, i nim processyia z Kościoła powróciła, zastawione już one mi były stoły. Salą oświecalo 2000 swiec woskowych, oprócz luster i lamp. Nadzwyczayny upał był cokolwiek przykry, osobliwie dla dam. — Po oddaleniu się Króla do swoich appartamentów nie mogli się widzowie napatrzeć pięknemu temu urządzeniu.

Gazeta Examiner d. 8 Lipca wyszła z wizerunkiem Napoleona i czarną obwódką pierwszey stronnicy. Rzeczona gazeta rozwiodła się z pochwałą zmarłego Bohatera i czyniła naywiększe wyrzuty Angielskiemu rządowi, że tak źle obchodził się z tym szanownym Męzem.

Mówią tu o ważnym liście który Napoleon na dzień przed śmiercią do iednego z wielkich Monarchow dyktował i własną podpisał ręką, tudzież o dwóch innych listach do swey małżonki i syna, które Montholon ma zlecenie z Londynu porozsełać. Słuchać ogółem, iż śmierci Napoleona towarzyszyły nader czułe okoliczności. Jednym z naypięknieyszych iego wyrazów bydź miał: "Umieram z doswiadczeniami tysiąca lat, ale z uczuciem iedney chwili.„ Prawa iego ręka przy zgonie była wyciągniona, a lewa lekko skrzywiona.

Twierdzą tu, iż kommissarz Francuzki na wyspie S. Heleny wydał protest cyią przeciw przedsięwziętem środkom względem Napoleona. Głownem iey punktem bydź ma żądanie iego zwłoków i całego spadku, ponieważ zmarły uważany iest za poddanego Francyi.

List z Cap Havti (na St. Domingo) pod d. 8 Maia zawiera co następuie:

Od nieiakiego czasu zaszły tu znowu zaburzenia, które nader wielkiem groziły niebezpieczeństwem. Jenerał Romain, który naypierwszy rzucił się na łono Rzeczypospolitey, uwiedzony dumą knował nowe obalenie rządu; lecz został schwytany i rownie, iak iego poprzednik Jenerał Rychard, do Port-au-Prince po zasłużoną karę posłany. Dwa wierne mu pułki zbuntowały się tymczasem i przez kilka dni nabawiały nas niespokoynością; lecz i te zostały pokonane i kazano ie dziesiątkować. Odtąd panuie tu znowu spokoyność. Od 8 dni przytrzymane w tuteyszym porcie były wszystkie okręty, które dopiero dziś uwolniono. Przytrzymanie to nastąpiło z powodu rozbóyniczych okrętów, z których ieden wszedł do portu, a drugi stał przed portem. Rząd kazał obydwa po 20 dział maiące opanować, na których znaydowało się wiele złupionych rzeczy. Officerowie i lud osadzonemi są w więzieniu, i niewiadomo ieszcze iaki będzie ich wypadek. Oba okręty nosiły banderę Artigasa.

Z Madrytu d. 9 Lipca.

Nieustaiąca deputacyia Stanów miewa codziennie posiedzenia; prezesem iey iest P. Calatrava.

Król rozkazał Jenerała por. Eguia wymazać z pocztu służby, ponieważ z duchownemi do Francyi uiechał.

W Murcyi odkryto także spisek przeciw konstytucyi i 36 osób z tego powodu uwięziono.

Neapolitański Jenerał Wilhelm Pepe poiechał z adiutantem swoim do Lizbony.

Xżę Infantado znayduie się ciągle w Guadalaxara; a zatem nie sprawdziła się wieść o iego ucieczce.

W mieście Toro, w dawney Kastylii zaszło zburzenie. Około 200 mieszkańców zebrało się na rynku i szkalowali konstytucyią. Urzędnicy przywrócili wprawdzie spokoyność, ale w nocy podpalono 3 domy. Tymczasem nadiechał tamże Jenerał Empeciuado.

Listy i gazety z Werakrux pod d. 1 Kwietnia przywiozły tu ciekawe szczegóły o powstaniu w Iguala na drodze z Mexyku do Acapulco. Pułkownik Jturbides, który wysłany był przez Wiceróla do ścigania bandy pod Guerrero, złączył się z ostatnim i oba ogłosili niepodległość nowey Hiszpanii. Plan Jturbidesa okazuie, iż on lepiey zna kieruiących skłonnościami ludu niżeli Europeyscy liberaliści. W państwie Mexykańskiem ieodyną ma bydź religią Rzymsko-Katolicka i żadna inna nie będzie cierpianą; woysko obowiązane nawet iest przestrzegać, aby żadna inna sekta nie wśliznęła się do prawey wiary. Duchowieństwu zachowane bydź maią dochody i prawa. Nowa Hiszpania ma bydź od Europeyskiey Hiszpanii nie zależącą, i zaprowadzony bydź ma w niey rząd umiarkowano-monarchiczny, Ferdynand VII. ma bydź Cesarzem nowey Hiszpanii; a gdyby w przepisanym przez Stany Mexykańskie czasie w Mexyku do wykonania przysięgi nie stanął, tedy powołany ma bydź na tron Infant Karol, lub Infant Franciszek lub inny iakowy Xżę z panuiącego w Hiszpanii Domu. Junta zarządzać ma kraiem nowey Hiszpanii aż do przybycia Króla i wykonania przez niego przysięgi. Jeżeliby atoli wzbraniał się

przybydź do Mexyku, tedy ta junta rządzić ma krajem w imieniu narodu aż do obrania nowego Cesarza. Wszyscy mięszkańcy nowey Hiszpanii bez różnicy, Europeyczykowie, Afrykanie i Indyanie, maią mieć równe prawo do urzędów.

Z Lizbony d. 5 Lipca.

Gdy d. 30 Czerwca układano w Stanach listę kandydatów na 24 radców stanu, uchwalono na wniosek P. Sarmiento, iż żaden z duchownych, który uczynił śluby klasztorne nie może bydź z tego stanu,

Stany uchwaliły, iż dotychczasowy rząd iest rozwiązany, skoro J. K. Mość zaprzysiągł konstytucyią. Daley uchwaliły, iż każdy poczytany iest za burzyciela i buntownika, któryby w obliczu Króla z innym dał się słyszeć okrzykiem, iak: Niech żyią Religia, Stany, Konstytucyia, Król konstytucyyny i iego Rodzina! Wczoray proponowano w Stanach, aby przybyłe z Rio-Janeiro osoby nie były na urzędy powoływane, poki po dotychczasowych nie nastąpi wolne mieysce.

Proiekt konstytucyi Portugalskiey iest iuż zupełnie ukończony.

Po wyieździe Króla z Rio-Janeiro, Xże Rejent dołożył wszelkiey staranności do zapobieżenia zaburzeniom i do pojednania wszystkich stronnictw. W wydatkach kraiowych zaprowadził naywiększą oszczędność i dom nawet swóy urządził na stopień prywatnego. Rzetelność należytości od skarbu nakazał iak nayściśley i spieszno rozpoznać.

Z Bruxelli d. 23 Lipca.

N. Król nasz przyiechał d. 21 b. m. do Hagi.

Słychać, iż przeięto obszerną korrespondencyią z Paryża do wychodzącego tu dziennika: *le Flambeau*, i to zapewne było powodem do iego zabronienia. — Dziennik *le Vrai Liberal* wyszedł dziś znowu, chociaż iego drukarnia iest ieszcze zapieczętowana.

Z Sztokólmu d. 19 Lipca.

N. Król nasz wyiechał onegday do Norwegii. W Stromstadt ziedzie się z Królewicem Następcą tronu.

Z powodu obozu ćwiczeń w Norwegii wyraża tuteysza gazeta, Poczta Sztokolmska: Jak niegdy Grecy zbierali się na Olimpiyskie igrzyska, dla popisywania się zręcznością ciała w braterskich walkach, tak też teraz zebrali się po raz pierwszy niedaleko Chrystianii synowie północnych pobratymskich państw Szwecyi i Norwegii, dla okazania przed naynkochańszym Monarchą swey zręczności w robieniu bronią. Ćwiczenia te maią iednakowy cel z Olimpiyskiemi, to iest zachęty do męztwa i praktycznego ubiegania się obu narodów w rzemiośle woiennem.

Officerowie, którzy znaydowali się w orszaku Królewica Następcy tronu w r. 1819 przy akademii Upsalskiey i razem z nim słuchali dawaney przez Professora Geyer nauki historyi Szwedzkiey, posłali teraz temu professorowi w upominku nadzwyczay piękney roboty puhar. P. Geyer wywdzięczaiąc się za ten szacowny dar oświadczył tym officerom, iż w iakim bądź przedmiocie woienney historyi Szwedzkiey, który mu wskażą napisze rozprawę i drukować każe.

Z Stambułu d. 28 Czerwca.

Posłowie wszystkich wielkich Euro-

pzyskich Mocarstw podali mocne przełożenia Porcie przeciw surowemu i okrutnemu iey postępowaniu względem Greków i przeciw postawie, iaką zdaie się względem Rossyi przybierać, ktora zostaie w ścisłych przymierzach z Austryią, Prussami, Anglią i Francyią. Na te przełożenia odpowiedział Reis Effendy znaywiększą spokoynością i w ogólnych wyrazach; posłowi zaś Angielskiemu z nieco większą otwartością i obszernością — Porta zaprzecza, iakoby ukaranie wielu Greckich duchownych pochodziło z systematu prześladowania religii chrześciańskiey lub Greckiego narodu i odwołuie się do opieki, którey iey Katolicy i Ormianie doznaią, tudzież do okoliczności, iż wolna służba Boża Grecka nie była w Konstantynopolu na chwilę przerwaną; mieni bydź fałszem, iakoby Kościoły Greckie w stolicy zburzone zostały, a co do zburzonych po wsiach, powiada, iż ta zuchwałość surowo ukaraną została. Zapewnia, iż co się stało z Patryiarchą, to samo stałoby się z Muftym, gdyby się podobnych dopuścił zbrodni; wiarołomność iego dowodzą zi znayduiących się w ręku Porty listów do Morei pisanych (lecz ich nie okazano) Ze zaś stracony został w Święta wielkanocne, to nie stało się z umysłu, ale z przyczyny, iż dowody iego zdrady dopiero w wigilią w wieczor nadeszły. Porta dla własnego bezpieczeństwa musi bydź nieubłaganie surową; ale nikogo nie kazała stracić, o którego winie nie byłaby dowodnie przekonaną. Zresztą W. Sułtan działa iako niepodległy Monarcha, i Bogu tylko winien zdać sprawę z czynów swoich. — Posła Angielskiego zapewnił Reis Effendy, że Porta unika wszystkiego, coby zrządzić mogło woynę z Rossyią, ponieważ wie dobrze, iż na owczas nie potrafiłaby pokonać buntowników, i przekonaną iest, że przy teraźnieyszey zgodzie wszystkich Europeyskich gabinetów żaden kray nie podniosłby za nią oręża Lecz wszystkie te nieznaski pochodzą iedynie z postępowania Barona Stroganoff i uda się w tey mierze do samego wspaniałomyślnego Cesarza Alexandra. (Baron Stroganoff iest iak powszechnie wiadomo Mąż pełen światła, rozsądny i szlachetnego charakteru.)

Posłowie Angielski i Francuzki w tuteyszey stolicy wezwali dowodców znayduiących się na Archipelagu flott swoich narodów, aby po nieprzyiacielsku postąpili przeciw Greckiey flocie, ieżeliby usiłowała mocą opanować port Smirny i podobnież przeciw Turkom, ieżeliby sprzeciwiali się wyniesieniu ztamtąd rodzin chrześciańskich z ich własnościami.

Z Norembergi d. 20 Lipca.

Gazeta tuteysza "Korrespondent Niemiecki„ zawiera następuiący zagatkowy list

Z Zante d. 17 Czerwca.

Oddawna oczekiwali Grecy w znaywiększą niespokoyności ą i niecierpliwością taiemney osoby, która ich uratować i przyszłość ich ustalić miała. Prorok ten i posłaniec znayduie się nakoniec pomiędzy niemi, i poczytuią się iuż na szczycie szczęscia. O tey osobie nie można nic z pewnością powiedzieć. W teraźnieyszych okolicznościach trudno iest, a nawet niepodobna przy tysiącznych zmyślaniach, doyść prawdy. Każdy rozumuie podług swoiego widzi mi się. Kto nie wie iak żywa iest, a nawet wulkaniczna wyobraź-

nia mięszkańców tych okolic, nie potrafi sobie wystawić iakie przybycie powyższego męża w całey Grecyi sprawiło zapał. To tylko pewnem się bydź zdaie, że przywiozł go 18to działowy Amerykański okręt. Od przylądka Dobrey Nadziei ścigany był ten okręt przez kilkanaście Angielskich okrętów; ale że iest szypkiem żeglarzem nie mogły go dognać. Przezwyciężył wszystkie trudności i z szypokością ptaka przebywszy wszystkie morza, zawinął szczęśliwie do portu Novarino.

Od granic Tureckich d. 16 Lipca.

Gdzie się teraz Xże Alexander Ipsylanty znayduie, nie można z pewnością wiedzieć. Podług listu iednego młodego Greka pod d. 28 Czerwca Kantakuzeno miał tylko mały oddział woyska w Multanach zostawić, a sam z głownym korpusem złączyć się z Ipsylantym, który utrzymuie się w warownem swoim stanowisku i cząstkowo na nieprzyiaciela uderza. Naymłodsza siostra Ipsylantego posłać mu miała cały swóy posak, w kwocie 20,000 Czer. zł. z oświadczeniem: iż woli bydź dziewką w wolney Grecyi, niżeli Xiężną bez oyczyzny. — O stanie Greków wewnątrz Turcyi przez uciekaiących tylko można mieć wiadomość, nikt bowiem nie odważa się pisać, ponieważ chwytane są listy, a żydzi ie Turk m tłumaczą. Ammunicyią przywożą Grecy szczególniey z Hiszpanii, dostawiaią iey także onem okręty Amerykańskie i Maltańskie.

Z podpisami nayznakomitszych mięszkańców wielu miast i powiatów Wołoskich nadeszło z Bukaresztu do konsula Rossyyskiego, który znayduie się teraz w Hermanstadt, przełożenie, w którem wyrazili: "Polegaiąc w zupełney ufności na traktatach i opiece Rossyi, byliśmy spokoynemi widzami zdarzeń, gdy nagle własności nasze przez Turków napadnione, złupione, domy i Kościoły spalone, nasi Kapłani i część ich parafiianów wyciętemi zostały, aby tylko tem większą liczbę Sułtanowi przesłać głów na dowód ich sromotnych czynów i buntu, o którym my wcale nie myśleliśmy. Prosiemy zatem o przesłanie rzetelnego naszego przełożenia Nayiaśnieyszemu naszemu Opiekunowi, aby nas raczył wesprzeć i od zupełney zagłady zachować."

Janczarowie Stambulscy sprzeciwiać się maią wysłaniu z pomiędzy siebie korpusu do Morei; reprezentanci ich w dywanie cofnąć także mieli zezwolenie swoie w miesiącu Maiu dane na nowe urządzenie woyska, ponieważ nie podoba się ich kollegom. Musi zatem wszystko na dawnym stopniu pozostać.

Na giełdzie w Hydra wyznaczone zostały nagrody za uzbroienie korsarskich okrętów przeciw Tureckim. Wszystkie przedmioty na okrętach pod obcą banderą przychodzące są gotowizną płacone; zboża iest podostatkiem i w handlu wielki ruch panuie. Obcy spekulanci śpieszą do Argentra, gdzie nader tanio sprzedaią poczynione na Turkach zdobycze.

Od granic Włoskich d. 12 Lipca.

Basza Egiptu odmówić miał Porcie wszelkiey pomocy, obiecuiąc tylko dostawić woysku Tureckiemu nad brzegami żywności; lecz tę zabrały okręty Greckie. Mówią nawet, iż pomiędzy ajentami tego Baszy na Greckich wyspach i naczelnikami powstańców Greckich, miano-

wicie w Morei ścisłe zachodzi porozumienie.

Od brzegów Menu d. 24 Lipca.

Z Darmstadtu donoszą: że rozpoczęte tam układy wielu Niemieckich krajów względem handlu ciągle się odbywaią.

W Heilbron otworzony został d. 17 b. m. w obecności Króla Wirtembergskiego nowy szluzowy kanał; przez który statki bez przeładowania do Nekary przechodzić mogą. Kosztuie on przeszło 140,000 talarów i otrzymał nazwisko kanału Wilhelma. — Teraz pracuią w Niemczech nad spławem wyższey Emsy, kopią kanał i zakładaią wielkie szluzy, który gdy ukończony zostanie, Niemce mieć będą własny spław bez przechodzenia przez obcą granicę do morza północnego &c.

Napoleon zniszczoną bardzo przez woynę wieś Kostheim przy Moguncyi uwolnił był na 15 lat od wszystkich podatków i nawet opłaty od mostu pod Moguncyią. Wieś ta odprawiła teraz za niego żałobne nabożeństwo.

Bieg gońców przez Frankfort między Londynem, Paryżem, Wiedniem i Petersburgiem iest od niedawnego czasu nader częsty.

Król Angielski dopiero na końcu Września oczekiwany iest w Hannowerze.

Xżę Elektor Heski zalecił zbroiowniom w Kassel, Ziegenhayn i Hanau zakupować wszelką broń, byle tylko podług wydanego wzoru robioną była. Tenże Xżę udzielił d. 20 Lipca Xciu Thurn i Taxis iedność poczty w całem Elektorstwie.

Z Włoch d. 16 Lipca.

D. 13 i 14 gościńcem od Florencyi pierwszy i drugi batalion Austryiackiego pieszego pułku Xcia Aloyzego Lichtensteina pod rozkazami pułkowego dowódcy, Pułkownika Reisinger, przybyły nad Ponte Milvio (przed bramami Rzymu) i posłały z prośbą do J. Świątobliwości o Papiezkie błogosławieństwo. Za otrzymanem zezwoleniem wszedł wszystek lud bramą del Popolo do Rzymu, ciągnął z woyskową muzyką przez plac Corso, stanął na dziedzieńcu pałacu Kwirinalnego w szyku, uczynił głowie Kościoła honory woyskowe, otrzymał od J. Świątobliwości błogosławieństwo i powrócił w tym samem porządku do swoiego stanowiska nad Ponte Milvio. Nazaiutrz udały się oba bataliony w dalszą do Neapolu drogę.

Karabinierowie Papiezcy dowiedziawszy się, że kupa rozbóyników przy Pozzagl a (niedaleko Tivoli) porwała kilkanaście osób, udali się d. 10 b. m. rano przeciw nim w niedostępne góry. Rozbóynicy na ich zbliżenie się uciekli z naywiększym pośpiechem, zostawiwszy uprowadzone osoby, które bez przeszkody mogły do swych domów powrócić. Zaraz potem przybył posłaniec od niejakiego Silvestry z okupem 1300 szkudów za iego porwaną żonę. Karabinierowie wzięli te pieniądze, dla zwrócenia ich P. Silvestry.

Wielkorządca Piemontu, Hr. Prolungo, dla załatwienia potrzeb kraiu, które przez ostatnią rewolucyą znacznie zwiększone zostały, nałożył nową opłatę od spadków, odkazów i darowizn po zmarłych, od którey wyięte są tylko odkazy dla szpitalów i miłosiernych zakładów.

DODATEK DO Nro 63. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 8 SIERPNIA 1821 ROKU WE SRODĘ.

— *Z Krakowa.* —

Szkoła Sztuk pięknych w swoich początkach nie będąc dosyć opatrzoną w potrzebne wzory, znayduie iednak Opiekuńczych Wielbicieli. Ich też właśnie Łaską i Dobrocią powodowany Prof: Malarz: Józef Peszka, ma sobie za zaszczyt złożyć winne podziękowanie W. Imć Xiędzu Bieńkowskiemu, Starszemu XX. Missyonarzów na Stradomiu, iako też W. JM. Panu Benoe za wzory udzielone na ten rok Uczniom teyże Szkoły, którzy widząc iak wysoce talenta są szacowane z większą pilnością im się oddaią.

Do Redakcyi Gazety Krakowskiey.

W dodatku do Gazety Krakowskiey w Nrze 61 czytał:

"co się tycze szkoły sztuk pięknych, który *ktoś nie znaiący iey fałszywie* w dodatku do poprzedzaiącey gazety Krakowskiey wystawił iakoby ieszcze u organizowaną niebyła, w cale rzecz się ma inaczey."

Na to wspomniony nie znaiący taką w krótkości daie odpowiedź:

Nic szkodliwszego iak błąd, nic pożytecznieyszego nad prawdę: wiele więc na tem zależy, aby w ważnym przedmiocie, o którym tu mowa miała Publiczność wyiaśnienie. — Rozróżnić tu naprzod potrzeba tak nazwane wystawienia obrazowe od examinów uczniów akademiczych. Do pierwszych należą płody wszelkich dzielmistrzów, iak to widziemy w rocznych wystawieniach Warszawskich: do drugich należą samych tylko uczniów prace zdawaniem oraz sprawy z teoryi i onéy zastosowań, tak iak to corocznie odbywać się zwykło na publicznych examinach akademicznych. Do wspomnioney zaś teoryi należą następuiące wiadomości, iako to: proporcyi ludzkiego ciała, powziętey z antyków, anatomii, draperyi czyli fałdorzutów, prepsektywy, cieniowania czyli światłocienia, rysunek okolic, budownictwa wzorów rękodzielnych, i t. d. — Popisywanie się uczniów z wiadomościami swemi w archeologii, a przynaymniey z Winkelmana polskiego, arcyprzyiemnem byłoby także Publiczności tem bardziey, gdy takowe wiadomości i examina stałyby się cechą rozróżniaiącą ćwiczenia szkoły akademiczney od przerysowań szkoł gimnazyalnych, i prowadzą do własnodziałalności.

Takim tylko mogą bydź oraz cel ustanowienia szkoły malarskiey zatwierdzone od Trzech NN. Dworów, taki zamiar opatrzenia iey własnym funduszem i wyznaczenia trzech dla niey professorów, Rysunku, Malarstwa i Snycerstwa.

Z Wiednia d. 31 Lipca.

Stosownie do wyszłego uwiadomienia d. 1 Sierpnia r. b. w sali zgromadzenia Stanów niższey Austryi nastąpi o godzinie 10 przed południem w skutek naywyższego patentu z d. 21 Merca 1818 dziewiętnaste losowanie dawnieyszych rewersów długu kraiowego.

Zakaz wyprowadzania z kraiów Austryiackich i przeprowadzania przez nie i wszystkie Austryiackie porty koni do kraiów Włoskich został wyrokiem J. C. K. Mci z d. 23 b. m. cofniony.

Listy z Stambułu pod d. 10 Lipca (pisze Dostrzegacz Austryiacki) zawieraią dalsze doniesienia o położeniu rzeczy w tey stolicy.

Powtorzony nakaz uzbroienia wszystkich Mahometanów powiększył od dawna mianą obawę o spokoyność publiczną. Ta obawa ziściła się aż nadto d. 2 Lipca, w drugie święto Bairamu. W. Sultan udał się podług zwyczaiu z całym swoim Dworem i magnatami państwa na letnią zabawę do Dolmanagscha, niedaleko Beschiktasz leżącey i piękną kioską przyozdobioney doliny. Lecz nim ieszcze ukonczyły się rzucanie dzid i inne igrzyska, słyszeć się dało kilka wystrzałów. Te były zapewne hasłem dla zapalonych głów, ponieważ około godziny 3 z południe pokazała się około 1500 różnego stanu Turków, pomiędzy któremi wielu janczarów i woysk Azyiatyckich zebranych, którzy powiększey części przeciągali przez główną ulicę Pera z okropnym krzykiem i ustawicznem strzelaniem. W. Admirał i Beseh Aga (Minister policyi) pośpieszyli zaraz na mieysce, dla wstrzymania tey kupy od dalszych zdrożności. Jakoż nakoniec rozeszła się ta tłuszcza. W. Sultan iak tylko dowiedział się o tem, kazał tego zaraz wieczora przywołać do siebie W. Admirała, Agę janczarów i Topdschi Baschi (jenerała artyleryi, któremu szczególniey powierzone iest bezpieczeństwo chrześciiańskiey części miasta,) dla wyrażenia im gniewu swoiego z powodu niecnych tych zdarzeń i wydania surowych rozkazów na dzień następuiący. Trzey ci pierwsi naczelnicy siły zbroyney tey ieszcze nocy kazali do siebie przywołać wszystkich officerów sztabu, i nazajutrz rano widzieć się dały wszystkie straże potroione. Wielu officerów stało po ulicach Pera i w mięszkaniach posłów zagranicznych, dla zapobieżenia natychmiast przerwaniu publiczney spokoyności. Dzielne te środki nie były bezskuteczne; lubo i w tym dniu pokazały się tysiące zbroynych ludzi w Pera, nie popełnili iednak podobnych zdrożności, iak dnia poprzedzaiącego, i rozeszli się. Rząd przeięty temi zdarzeniami i przełożeniami rzetelnych Muzułmanów, nakazał młodzieży i pospolstwu złożyć broń, co poczytanem bydź może za odwołanie powszechnego uzbroienia. Wiele hat i szałasów, w których mieszkali burzliwi janczarowie i podobni im ludzie, zostały zburzonemi, a oni częścią na okrętach częścią w zamkach Bosforu uwięzionemi. — Pod Buiukdere ciągle ieszcze obozuie z 12,000 ludzi Jbrahim Basza Brussy i utrzymuie surową karność tak względem Chrześciian, iako i Turków. Takim to środkom winna stolica tuteysza spokoyność,

która może nie będzie już daley przerwana. — Nowo mianowany Hospodarem Wołoszczyzny, Xże Karol Callimachi, który dotąd pod strażą zostawał w Stambule, odesłany został, d. 9 b. m. z całą swoią rodziną do Boli niedaleko Brussa. Zapewniaią, iż Porta kazała mu oświadczyć, że utrzymuie go przy iego godnościach i oddalenie go z stolicy uważać powinien za dobrodzieystwo, nie iako wygnanie.

Dnia 6 i 7 Sierpnia 1821.
Cena zboż różnego gatunku na Torgu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.
— Przenicy	20	—	19	—	17	—
— Żyta	16	—	15	—	14	—
— Jęczmienia	11	—	10	—	9	—
— Owsa	7	—	6	—	5	17
— Jagieł	40	—	36	—	34	—
— Grochu	18	—	16	—	15	—
— Rzepaku	16	—	15	—	14	—

W Gdańsku dnia 27 Lipca.
Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Przenicy	od Złp.	460	do	700.
Żyta	— —	320	—	360.
Jęczmienia	— —	200	—	240.
Owsa	— —	200	—	220.
Grochu	— —	300	—	360.

Bieg Pieniędzy
W Krakowie d. 6 Sierpnia.

		Złp	gr.
Czer. Zł. Holl: monetą Courant		19	27
— detto Cesarski	. . . . — .	19	22
Fryd. Pruskie	. . . — .	34	15
Luidor	. . . . — .	37	—
Złoto frankowy	. . . — .	32	—
Szeiny Wiedeńskie za 100	— ,	232	—
Złoty ryński Szeinami	— .	1	20

D o
Redaktora Gazety Krakowskiey.

W czasie pobytu mego w Warszawie, doszedł rąk moich Ner 27 Pszczółki Krakowskiey, w którym, z nayżywszem uczuciem wdzięczności dla Szanownego iey Redaktora, wyczytałem szlachetną obronę mey sławy, przeciw Ostrzeżeniu w Nrze 52 Gazety Krakowskiey, przez P. Ferdynanda Sroczyńskiego umieszczonemu. Z tey obrony dowiedziałem się dopiero o wspomnionem Ostrzeżeniu: albowiem to, ani w Gazetach Warszawskich, ani w Dzienniku Woiewódzkim, pomimo oświadczenia i starań P. Sroczyńskiego, umieszczonem niebyło. Późno więc odczytawszy takowe, późno przesyłam odpowiedź na nie.

Bezstronność Redakcyi i cenzury, spodziewać mi się każe, iż przyiąwszy iedno, nieraczy odmówić mieysca drugiemu. Wszakże odpowiedź zastósować musiałem nieco do uczuć i stylu Autora Ostrzeżenia; sądzę zatem, iż dosłownie będzie mogła bydź umieszczoną, iak następuie:

ODPOWIEDZ
na
Ostrzeżenie.

W Nrze 93cim Korrespondenta Warszawskiego, donosząc interessantom proiektu Towarzystwa rolniczo-handlowego w Pińczowie, o korzystnych w tey mierze zdaniach Dzienników osob zagranicznych nadmieniłem tamże: iż *przez parę pomyślnych processow ubyło z massy długów przeszło million.* Na te słowa, iak gdyby elektrycznem uderzony, odezwał się natychmiast w Gazecie Krakowskiey Nr. 52 P. *Ferdynand Sroczyński*, stosuiąc też słowa do siebie, chociaż o nim wzmianki żadney niezrobiłem. — Szczególna drażliwość! — Można ią porównać z przysłowiem: *uderz w stół, a nożyce się odezwą.* — Z tem wszystkiem zapewnić go mogę, iż w parze processów, o których wspomniałem, niemieści się wcale mniemana iego pretensya. — Nigdy nie uważałem za wierzyciela tego, którego wierzytelności waluta iest zero. — W żadnym Bilansie, rok rocznie przezemnie sporządzanym, nieznaydzie nikt Sroczyńskiego. W uwagach tylko moich ogólnych wyczyta o nim te słowa: *Nie dał nic. Nie weźmie nic.*

Od lat ośmnastu cierpiał nayniesprawiedliwiey dobroczyńców swoich Margrabstwo Myszkowskich. Jako ich Expromittent, przedsięwziąłem gorliwszą, niż inni przedemną, obronę: bom się przekonał z urzędowych, przezemnie wynale-

zionych dokumentów, że nie Margrabstwo iemu, lecz on ieszcze Margrabstwu był w nim. Próżno więc narzeka, iż zrobiłem zamach na wydarcie mu maiątku: bo on od tak dawna Aktorem, a ia tylko defensorem. — Nie wydzieram więc, lecz bronię wydarcia.

Odgraża nowym ieszcze processem; lecz zapewnić go mogę, że będzie to samo co z pierwszym; bo cały świat zgodził się na to, że, *ex nihilo*, *nihil*.

Twierdzi żem korzystał ze słabości brata iego Franciszka, dla tego, żem otrzymał wyrok zaoczny, iak mniema, w tenczas, gdy on w Galicyi śmiertelną chorobą był złożony i że w cztery dni po wyroku umarł. — Na to odpowiadam: iż niemógłem wiedzieć w Kielcach, że przeciwnik za granicą choruie i że od wyroku umrze; bośmy nie byli w takich stosunkach przyiaźni, ażeby sztafety donosiły o stanie zdrowia iednego, drugiemu. Wyrok zapadł dopiero w lat trzy po wydanych zapozwach, a więc niemógł być żadnego podeyścia. Był czas do opatrzenia informacyią Patrona swoiego: lecz, że urzędownym i iasnym dokumentom, niemożna było nic zarzucić; przeto naystosownieу było milczeć, gdzie niebyło co powiedzieć.

Ostrzega publiczność i possessorów dóbr pomargrabskich, ażeby w czynności niewdawali się zemną. — Sądzi zapewne po sobie że publiczność i possessorowie, do tego stopnia są ignorantami, iż niewiedzą o aktach publicznych i o prawie, które każdego wchodzącego z kim w czynności obiaśniaią i od narażenia się na straty zabezpieczaią.

Donosi publiczności, żem uczynił zamach na wydarcie mu maiątku, że iest napadnięty przezemnie, i zagrożony ruszeniem z maiątku. — Z tego wnosić należy, iż ostrzegaiący, nie iest obeznany z ustawami i wyrazami technicznemi Wydziału Sprawiedliwości Cywilizowanych narodów. — Zamach, napadnięcie, wydarcie, oznacza czyn gwałtowny, iaki się wydarza podróżuiącym w puszczach Hermanstadtu, Kalabryi i t. d. lecz ia nietylko w lesie, ale nawet na ulicy, niemiałem sposobności spotkać się z P. Ferdynandem Sroczyńskim, gdyż się wcale osobiście nieznamy ze sobą. — Pozwanie zaś kogo przed sąd, nienazywa się u nas zamachem, ani napadnięciem; a uwolnienie się przez wyrok sądowy, od uroszoney czyli pretensyi nienazywa się wydarciem maiątku.

Za użycie podobnych wyrazów, mógłby łatwo P. Ferdynand Sroczyński od kogo innego zasłużoną odebrać nagrodę: odemnie odbiera iedynie z Horacyusza naukę: *S . . . . dum vitant, vitia in contrarium ruunt.*

Szaniecki.

OBWIESZCZENIA.

W dniu 10 Sierpnia r. b. o godzinie 10 zrana odbędzie się w Domu pod L. 61 na Kazimierzu licytacyia na wydzierżawienie dwuroczne mieszkań w tymże Domu znayduiących się, od 1go Października r. b. do ostatniego Września 1823 roku. Chcący licytować raczą bydź opatrzeni w Vadium Zło. 25 — Tegoż dnia popołudniu o godzinie 3 przy ulicy Grodzkiey pod L. 180 będą sprzedawemi zaięte efekta, iako to: stolarszczyzna, suknie, kanapa, krzesełka i obrazki. — W Krakowie dnia 3 Sierpnia 1821 r.

H. Salomoński, Kom. S.

W dniu 11 Sierpnia r. b. o godzinie 3 popołudniu w Domu pod L. 537 przy ulicy Floryańskiey będzie tenże Dom na lat trzy wydzierżawionym, to iest od 1go Października r. b. do ostatniego Września 1824 r. w drodze exekucyi Administracyyney, a warunki zapublikowanemi będą przed licytacyią. Chcący licytować raczą się w Vadium Złp. 100 zaopatrzyć. — W Krakowie d. 3 Sierpnia 1821 r.

H. Salomoński, Sekw. Rząd.

Dnia 20 b. m. i r. o godzinie 9 ranney w Domu przy ulicy Floryańskiey pod L. 542 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacyą w drodze exekucyi Sądowey zatradowanych różnych sprzętów domowych, iako to: stołków, stołów, komod, kanap &c. tudzież wydzierżawienie sklepu na dole na rok ieden. Życzący sobie zalicytować takowe, na oznaczony czas i mieysce z gotowemi zgłoszą się pieniądzmi. — W Krakowie d. 7 Sierpnia 1821 r.

T. Jerzyński, Kom. S.